

Sygn. akt VI ACa 206/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Manowska

Sędziowie: SA Beata Waś

SO (del.) Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej

w W.

przeciwko Miastu (...) W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 listopada 2013 r.

sygn. akt XXV C 222/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 4 i 5 w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. na rzecz miasta (...) W. 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie 4.677, 84 zł (cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. na rzecz miasta (...) W. kwotę 7.781 zł (siedem tysięcy siedemset osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 206/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 grudnia 2014 roku

Sprawa niniejsza zainicjowana została wnioskiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. złożonym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego z żądaniem ustalenia, że zmiana wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego przypadającego spółdzielni udziału w nieruchomości stanowiącej działkę ew. Nr (...) z obrębem (...) o pow. 10 622 m⁽²⁾, objętej księgą wieczystą (...), położonej w W. przy ul. (...). J. P. i B., jest nieuzasadnione. We wniosku wskazano, że opłata roczna powinna być obniżona o 50% bonifikatę, która nigdy nie została wypowiedziana, a także, że od dnia wypowiedzenia udział spółdzielni w prawie do nieruchomości się zmniejszył. Użytkownik wieczysty zakwestionował także operat szacunkowy, na podstawie którego ustalono nową opłatę.

Orzeczeniem z 9 listopada 2011 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. uznało wypowiedzenie za bezskuteczne, motywując swe rozstrzygnięcie tym, że m. (...) W. nie wykazało do dnia rozprawy i wydania orzeczenia, iż osoba dokonująca wypowiedzenia (podpisana pod wypowiedzeniem) J. W. – Burmistrz Dzielnicy Ż. był prawidłowo umocowany przez Prezydenta m. (...) W. do dokonania czynności takiego wypowiedzenia.

Od orzeczenia tego sprzeciw wniósł Prezydent m. (...) W..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił, że od 1 stycznia 2010 roku opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego „części” opisanej wyżej nieruchomości gruntowej „w wysokości (...)” wynosić ma 101 600, 44 zł, zasądził od m. (...) W. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej 7 294, 97 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przyznał wynagrodzenie biegłemu i nakazał pobrać od powodowej spółdzielni 895, 38 zł i od pozwanego 3 900, 43 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowa spółdzielnia jest użytkownikiem wieczystym działki o powierzchni 10 622 m² położonej przy ul. (...). J. P. (2) oraz B. w W., zaś jej udział w tym prawie zmniejszył się od 1 stycznia 2010 roku do (...) części, z uwagi wyodrębnienie w grudniu 2009 roku trzech kolejnych lokali. Sąd ustala także, że na podstawie uchwał Prezydium Rady Narodowej m. (...) W. z 1962 i 1963 roku, wydanych w okresie obowiązywania ustawy z dnia 14 lipca 1961 roku o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, powódka uzyskała zniżkę w opłacie rocznej z tytułu użytkowania wieczystego w wysokości 50% ustalonej stawki opłaty. W wykonaniu tych decyzji zawarte zostały w formie aktów notarialnych umowy użytkowania wieczystego, w treści których wyraźnie zastrzeżono, że (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przysługuje 50% zniżka w opłacie rocznej za użytkowanie wieczyste. Odnotowuje się przy tym, że bonifikata nie została skutecznie wypowiedziana.

Pismem z 16 grudnia 2009 roku Prezydent m. (...) W. miał dokonać wypowiedzenia powódce dotychczasowej wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego (...) części rzeczonyj nieruchomości z powodu zmiany wartości gruntu, określając przy tym, że od 1 stycznia 2010 roku opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego – stanowiąca 1% wartości gruntu – wynosi 202 099, 54 zł. Podstawą tak ustalonej opłaty była wycena wykonana przez rzeczoznawcę majątkowego, który ustalił wartość nieruchomości na 22 488 474 zł a wartość 1 m⁽²⁾ gruntu na 2 117, 16 zł. Odnotowuje się przy tym, że wypowiedzenie zostało podpisane przez J. W. – Burmistrza Dzielnicy Ż. działającego na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Prezydenta m. (...) W.. Sąd powołuje się w tym miejscu na § 1 pkt 2 pptk b pełnomocnictwa, gdzie J. W. został upoważniony do wykonywania w imieniu Prezydenta m. (...) W. spraw dotyczących nieruchomości położonych na terenie dzielnicy Ż., m. in. w zakresie określania lub zmiany stawki procentowej oraz aktualizacji opłat z tytułu użytkowania wieczystego.

Sąd Okręgowy ustala również, że inkryminowana nieruchomość na dzień 1 stycznia 2010 roku warta była 22 963 000 zł, jak też, że spółdzielnia dokonała na niej nakładów w postaci oświetlenia terenu 12 lampami wraz z okablowaniem podziemnym, którego koszt wyniósł 36 228 zł, kanalizacji deszczowej wraz z trzema kratkami ściekowymi dla uzyskania odwodnienia terenu, której koszt wyniósł 5 570 zł oraz wymiany 6 zaworów głównych gazu w budynku mieszkalnym i przeniesienia ich usytuowania z wnętrza tego budynku na jego zewnątrz, przy czym koszt zakupu zaworów wyniósł 15 600 zł. Sąd zaznacza od razu, że nakłady te nie mogą być uznane za nakłady na infrastrukturę

techniczną ani za nakłady konieczne, a ustalenie to czyni w oparciu o wyniki badań biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, sporządzającego opinię na potrzeby niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy ustala wreszcie, że Rada m. (...) W. uchwałą z 18 grudnia 2008 roku przekazała niektóre przysługujące miastu kompetencje dzielnicom. Stosownie do § 7 pkt 1 uchwały w zakresie nieruchomości m. (...) W., położonych na obszarze właściwej dzielnicy, przekazuje się dzielnicom do wykonania zadanie określania lub zmiany stawki procentowej oraz aktualizacji opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu, zgodnie z art. 73, 77 i 78 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Sąd powołuje się także na uchwałę Rady gminy W. z 16 listopada 2000 roku, w której nadano statuty dzielnicom tejże gminy. Statut Dzielnicy Ż. stanowił załącznik do uchwały. Zgodnie z § 19 uchwały Zarząd dzielnicy wykonuje uprawnienia zwykłego zarządu w stosunku do mienia powierzonego dzielnicy do gospodarowania. Oświadczenie woli w imieniu gminy w zakresie zarządu mieniem powierzonym dzielnicy składają dwaj członkowie Zarządu dzielnicy lub jeden członek Zarządu i pełnomocnik upoważniony przez Zarząd dzielnicy. Z kolei statut dzielnicy Ż. w § 51 wskazywać miał, że oświadczenia woli w zakresie zadań i kompetencji przekazanych dzielnicom m. (...) W. do wykonania składa w imieniu m. (...) W. łącznie dwóch członków Zarządu dzielnicy na podstawie pełnomocnictw Prezydenta.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by podzielić zarzut o braku zdolności sądowej strony pozwanej wynikający z błędnego oznaczenia jej przez powodową spółdzielnię jako Prezydenta m. (...) W. a nie m.(...) W. oraz błędnym określeniu powodowej spółdzielni jako wnioskodawcy. Odnotowuje się przy tym, że we wniosku skierowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego nie dokonano w ogóle oznaczenia stron. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było jednak takiej konieczności. Spółdzielnia miała wskazać jedynie, że wnosi o ustalenie, iż zmiana wysokości opłaty rocznej przeprowadzona na podstawie wypowiedzenia wydanego z upoważnienia Prezydenta m. (...) W. przez Burmistrza Dzielnicy Ż. była nieuzasadniona i – jak ocenia sąd – na tym etapie postępowania takie oznaczenie żądania i uczestników postępowania było w zupełności wystarczające. Zdaniem sądu meriti spółdzielnia nie miała obowiązku dokładnego określania we wniosku strony powodowej i strony pozwanej, gdyż postępowanie przez Samorządowym Kolegium Odwoławczym miało charakter administracyjny, a nie cywilny. Dopiero – jak się wywodzi – wniesienie sprzeciwu od orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego skutkuje przekazaniem sprawy do sądu powszechnego a złożony przez użytkownika wieczystego wniosek zastępuje pozew. W żadnym więc razie – jak przyjmuje sąd pierwszej instancji – powodowa spółdzielnia nie popełniła błędu tytułując pismo skierowane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego jako wniosek. Zauważa się także, że powódka w pierwszym piśmie procesowym złożonym w toku postępowania sądowego w sposób prawidłowy oznaczyła zarówno stronę powodową, jak i pozwaną.

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu Kolegium co do umocowania osoby podpisanej pod wypowiedzeniem. Powołując się na art. 4 pkt 9, 31, 46 § 1 i 78 § 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz art. 26 ustawy o samorządzie gminnym uznał, że organem właściwym do dokonania wypowiedzenia jest Prezydent m. (...) W. i nie ma – jak ocenia – przeszkód do złożenia oświadczenia woli w imieniu gminy w zakresie zarządu mieniem przez pełnomocnika gminy ustanowionego przez prezydenta. Sąd Okręgowy akcentuje przy tym cywilnoprawny charakter czynności prawnej wypowiedzenia opłaty rocznej. J. W. – Burmistrz Dzielnicy Ż. miał działać na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Prezydenta m. (...) W. i zdaniem sądu meriti był on prawidłowo umocowany do złożenia takiego oświadczenia woli. W konkluzji stwierdza się wręcz, że Sąd Okręgowy nie dopatruje się żadnych wad wypowiedzenia, które pozbawiałyby je cechy skuteczności. Odnotowuje się, że zostało ono doręczone użytkownikowi wieczystemu w przewidzianym prawem terminie, a pismo zawierające wypowiedzenie zawierało wszystkie wskazane w art. 78 u.g.n. elementy, w tym wskazywało sposób obliczenia nowej wysokości opłaty i pouczenie użytkownika wieczystego o sposobie zakwestionowania wypowiedzenia. Do wypowiedzenia dołączono informację o wartości nieruchomości oraz o miejscu, w którym można zapoznać się z operatem szacunkowym.

Sąd pierwszej instancji, porównując dotychczasową wartość nieruchomości i wartość ustaloną przez biegłego, dochodzi do przekonania, że wartość ta uległa zmianie, co ma stanowić materialnoprawną przesłankę podwyższenia opłaty rocznej. Odnotowuje się przy tym, że stawka procentowa ustalona w umowie użytkowania wieczystego dla tej nieruchomości wynosi 1%. W wyliczeniach wysokości opłaty sąd meriti uwzględni także bonifikatę, uznając jej

istnienie na poziomie 50% za okoliczność bezsporną. Jak się wywodzi, pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, z którego wynikałby odmienny wniosek. Sama miała zresztą wskazywać, że bonifikata w takiej właśnie wysokości była uwzględniana przy ustalaniu opłaty w poprzednich latach.

Ustalając wysokość opłaty sąd brał pod uwagę to, że spółdzielnia jest użytkownikiem wieczystym jedynie w części w zbiegu z właścicielami wyodrębnionych lokali. Sąd Okręgowy skorygował przy tym wielkość tego udziału, bo w wypowiedzeniu wskazano ułamek (...) części, nie uwzględniając faktu, że na skutek umów o ustanowienie odrębnej własności trzech lokali zawartych pod koniec 2009 roku udział pozwanej spółdzielni, nazywanej tu omyłkowo „wspólnotą”, zmniejszył się do (...) części. Ta ostatnia wartość stanowiła punkt odniesienia w obliczeniach opłaty dokonanych przez sąd. Obliczając opłatę Sąd Okręgowy przemnożył aktualną na 1 stycznia 2010 roku wartość nieruchomości (22 963 000 zł) przez udział w prawie (...), stawkę procentową (1%) i 50% bonifikatę, co dało zasądzoną kwotę.

Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do modyfikacji tak ustalonej wysokości opłaty rocznej o nakłady poczynione przez spółdzielnię. Przywołując art. 77 § 4-6 u.g.n. uznał, że nakłady owe nie kwalifikują się do rozliczeń w tym mechanizmie, bo ulepszenia te nie stanowiły urządzeń infrastruktury technicznej ani nakładów koniecznych, wpływających na cechy techniczno-użytkowe gruntu, w następstwie których wzrosłaby wartość nieruchomości gruntowej.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., rozliczając je stosunkowo. Uznał przy tym, że wartość przedmiotu sporu stanowiła w niniejszej sprawie kwota 123 574, 07 zł będąca różnicą pomiędzy dotychczas uiszczaną przez powódkę opłatą roczną (78 525, 47 zł) a opłatą zaproponowaną przez pozwanego w wypowiedzeniu (202 099, 54 zł). Ostatecznie – jak się wywodzi – sąd ustalił wartość opłaty rocznej na kwotę 101 600, 44 zł a w konsekwencji różnica pomiędzy tak ustaloną opłatą roczną a oznaczoną wartością przedmiotu sporu wynosi 23 074, 97 zł, co stanowi 18, 67% wartości przedmiotu sporu. Uznał zatem, że powódka ponosi koszty procesu w tej części, a pozwana gmina – w 81, 33% i w tej proporcji rozliczył koszty. Jak wynika z dalszych ustaleń proporcja ta zadecydowała także o rozliczeniu kosztów sądowych.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana gmina, zaskarżając wyrok w części dotyczącej kwoty 101 600, 44 zł i wnosząc o jego zmianę przez ustalenie od 1 stycznia 2010 roku opłaty rocznej z tytułu ułamkowego udziału powódki w prawie użytkowania wieczystego w wysokości 203 200, 88 zł. Zarzuciła przy tym Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 72 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami przez błędną wykładnię, art. 73 ust. 5 tejże ustawy przez niezastosowanie, jak też art. 233 k.p.c. poprzez „przekroczenie swobodnej oceny dowodów” i art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie. W uzasadnieniu apelacji uznaje się za bezsporne to, że powodowej spółdzielni służy bonifikata umowna. Uznaje się jednak, że nie powinno to mieć – inaczej niż w przypadku bonifikat ustawowych – odzwierciedlenia w treści orzeczenia, wyrażając obawę, że powódka będzie domagała się bonifikaty od kwoty ustalonej w wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacji nie można odmówić słuszności. Rację ma przede wszystkim jej autor, że kwestia bonifikaty nie powinna być przedmiotem zainteresowania sądu w sprawie o ustalenie wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego.

Nie należy zapominać, że mamy tu do czynienia z postępowaniem szczególnym, dwuetapowym, w którym kognicja sądu zdeterminowana jest istnieniem przedsądu w postaci orzeczenia samorządowego kolegium odwoławczego oraz koniecznością skutecznego zaskarżenia w zawitych terminach prawa materialnego orzeczenia kolegium, a wcześniej – jednostronnego oświadczenia woli właściciela o wypowiedzeniu wysokości dotychczasowej opłaty. Ustawodawca w sporach o wysokość opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie tylko zamyka czasowo drogę sądową, ale ściśle oznacza elementy stosunku prawnego, które podlegają kontroli w tym trybie. Z art. 77 i nast. ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 roku, poz. 518, ze zm.) wynika, że przedmiotem badania kolegium, a później sądu jest jedynie wartość nieruchomości, udział w prawie oraz stawka procentowa. Sąd nie bada

innych okoliczności (poza nakładami z art. 77 ust. 4-6 ustawy, choć ta kwestia jest przedmiotem kontrowersji), w szczególności zaś prawa do bonifikaty.

Bonifikata dotyczy opłaty z tytułu użytkowania wieczystego i oznacza pomniejszenie opłaty ustalonej w umowie lub wskazanej w wypowiedzeniu, o którym mowa w art. 78 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dopiero zatem po określeniu opłaty w wypowiedzeniu albo w orzeczeniu samorządowego kolegium odwoławczego lub sądu, kwestia bonifikaty staje się aktualna (tak, jak się zdaje, E. Bończak-Kucharczyk, Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz, Lex 2013). Jeśli zatem uwzględni się ten fakt, to uznać trzeba, że podwyżka opłaty zaproponowana w wypowiedzeniu była uzasadniona, bo – jak wykazało postępowanie dowodowe – wartość nieruchomości będąca podstawą wypowiedzenia była niższa od wartości ustalonej przez biegłego w toku postępowania przed sądem.

Odnotować przy tym trzeba, że kognicją sądu objęty jest stan rzeczy z daty wypowiedzenia, skoro przedmiotem kontroli sądu jest zasadność podwyżki. Zmiana udziału w użytkowaniu wieczystym nie powinna wpływać na orzeczenie sądu. Zresztą, w sprawie niniejszej okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bo przy uwzględnieniu wartości nieruchomości ustalonej przez biegłego sądowego, podwyżka byłaby uzasadniona także w odniesieniu do udziału przynależnego powódce już po wyodrębnieniu trzech kolejnych lokali spółdzielczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w sytuacji, gdy okaże się, że podwyżka opłaty była uzasadniona (tak, jak w sprawie niniejszej), powództwo podlega oddaleniu (tak: E. Bończak-Kucharczyk, Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz, Lex 2013). Wprawdzie w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wyrok wydawany w sprawach tego rodzaju ma charakter prawokształtujący (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 37/05, OSNC 2006, Nr 5, poz. 82, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2003 r., I CK 66/02, OSNC 2004, Nr 11, poz. 177, z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 430/12 i z dnia 5 grudnia 2013 r., V CSK 5/13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 3/11, OSNC 2011, Nr 12, poz. 138 i z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZ 29/13), a zatem sąd powinien w każdym przypadku ustalać wysokość opłaty (tak wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 21 lutego 2013, cit.), ale koncepcja ta – poszukująca w niespójnej regulacji ustawowej czystości konstrukcyjnej – nie znajduje zakotwiczenia w prawie (zwraca na to uwagę E. Gniewek w krytycznej glosie do uchwały Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 roku, cit., OSP 2006, Nr 10, poz. 512). W art. 79 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami *expressis verbis* przewiduje się dwa modele rozstrzygnięcia: oddalenie wniosku lub ustalenie nowej opłaty. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do orzeczenia sądu, co wynika wprost z art. 79 ust. 8 ustawy. Sąd zatem, przekonując się, że podwyżka była nieuzasadniona, określić winien wysokość opłaty; w przeciwnym razie powinien oddalić powództwo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uprawnienie do zmiany treści umowy przez oznaczenie nowej wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie stanowi ani oferty (mimo, że ustawodawca posługuje się takim terminem) ani uprawnienia kształtującego w postaci wypowiedzenia zmieniającego, lecz jest to prawo *sui generis*. W każdym razie, bez względu na to, jak postrzega się owo uprawnienie, sąd związany jest legislacyjnym modelem rozstrzygnięcia zawartym w art. 79 ust. 3 ustawy. Dlatego, nie znajdując podstaw do stwierdzenia, by podwyżka była nieuzasadniona, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Warto przy tym nadmienić, że sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2007 roku, I PK 135/08; w tym samym duchu Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 maja 2001 roku, I CKN 350/00). Sąd odwoławczy jest natomiast związany zakresem zaskarżenia. Wprawdzie zakres ten nie został określony w apelacji w sposób do końca zrozumiały, ale wynika z niej w sposób dostatecznie czytelny, że apelujący broni swojej decyzji zawartej w wypowiedzeniu wysokości opłaty. Oddalając powództwo, a nie ustalając wysokość opłaty na kwotę wskazaną w apelacji, Sąd Apelacyjny nie wykracza zatem poza zakres zaskarżenia, a jedynie w odmienny sposób określa konsekwencje prawne rozstrzyganego sporu. Uwzględniając apelację w całości sąd odwoławczy czuje się zwolniony z oceny pozostałych jej zarzutów.

O kosztach procesu przed sądami obu instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., przy czym na koszty postępowania przed sądem pierwszej instancji składa się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość determinuje wartość przedmiotu sporu oraz stawka przewidziana w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 490). Do kosztów postępowania odwoławczego, poza wynagrodzeniem pełnomocnika ustalonym na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 tego samego aktu prawnego, w kwocie 2 700 złotych, doliczyć trzeba opłatę od apelacji w kwocie 5 081 zł.

Oprócz kosztów procesu postępowanie przed sądem pierwszej instancji wygenerowało koszty sądowe, należne Skarbowi Państwa, którymi – ze względu na oddalenie powództwa – należało w całości obciążyć stronę czynną. Zasądzona kwota to koszty wydatkowane przez sąd na opinie biegłego.

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.